

**Sygnatura akt VI Ka 802/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **4 października 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk

Sędziowie SSO Bożena Żywioł (spr.)

SSO Grzegorz Kiepusa

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Roberta Smyka Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G. del. z Prokuratury Rejonowej w R.

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2016 r.

sprawy **Ł. C. syna M. i M.,**

**ur. (...) w M.**

oskarżonego art. 286§1 kk w zw. z art. 64§1 kk, art. 286§1 kk, art. 270§1 kk i art. 275§1 kk w zw. z art. 64§1 kk przy zast. art. 11§2 kk i art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 12 maja 2016 r. sygnatura akt II K 132/15

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. R. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych sześćdziesiąt groszy) i wymierza mu opłatę za II instancję w wysokości 620 zł (sześćset dwadzieścia złotych).

VI Ka 802/16

## UZASADNIENIE

Wyrok Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 12 maja 2016r., sygn. akt II K 132/15, został zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonego Ł. C..

Apelujący zaskarżył wyrok w części dotyczącej przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 286 § 1 kk., art.270 § 1 kk. i art. 275 § 1 kk. w zw. z art. 64 § 1 kk. i art. 12 kk. popełnionego na szkodę S. i P. L. (1) zarzucając obrazę prawa procesowego, a to art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk - poprzez zignorowanie zasad procesowych skodyfikowanych

we wskazanych przepisach oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony swoim zachowaniem popełnił czyn zarzucony mu w pkt II aktu oskarżenia, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na dokonanie takich ustaleń, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego skazania oskarżonego.

Stawiając takie zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie Ł. C. od popełnienia wyżej wskazanego czynu lub uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów i wniosków apelacji obrońcy oskarżonego.

Uznał bowiem, że analiza materiału dowodowego przeprowadzona przez sąd meriti spełnia wszystkie kryteria oceny swobodnej wskazane w art. 7 kpk, a mianowicie jest wszechstronna, logiczna, zgodna ze wskazaniami wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego.

Apelujący dowodząc zasadności postawionych zarzutów odwołał się wyłącznie do treści wyjaśnień oskarżonego abstrahując od jakiegokolwiek analizy pozostałego materiału dowodowego. Taki zabieg sprawił, że to nie ocena sądu lecz ta dokonana przez obrońcę oskarżonego nosi cechy dowolności, gdyż opiera się na wybiórczym podejściu do dowodów zebranych w toku postępowania.

Pozostaje faktem, że oskarżony nie przyznając się do popełnienia omawianego tu czynu podał, iż od 5 do 13 października 2014r. przebywał na P., a więc poza (...). Nie mógł zatem w okresie od 6 do 8 października 2014r. popełnić w Z. i R. przestępstwa na szkodę pokrzywdzonych L..

Wbrew jednak twierdzeniom apelującego w aktach sprawy nie ma zdjęć z fotoradarów potwierdzających, że w okresie wskazanym jako czas popełnienia czynu oskarżony został ukarany mandatem za wykroczenie popełnione w województwie (...), jak również nie ma w aktach relacji jakiegokolwiek świadka, który potwierdziłby w sposób jednoznaczny alibi oskarżonego.

Jeśli bowiem chodzi o fotoradary, to zarejestrowały one należący do oskarżonego samochód w dniach 9 i 11 października 2014r., co bynajmniej nie wyklucza, że oskarżony w dniach od 6 do 8 października przebywał nadal na (...).

Członkowie rodziny oskarżonego potwierdzili natomiast, że w październiku 2014r. przebywał on na terenie M., jednak nie byli w stanie wskazać, w jakim konkretnie czasie miało to miejsce. Jedynie świadek K. O. konkretyzowała termin wizyty oskarżonego o tyle, że podała, iż trwała ona przez 4 dni, od czwartku. Wskazywany przez oskarżonego początek wizyty – 5 października wypadł tymczasem w niedzielę.

Twierdzeniom oskarżonego, że nie posiadał kluczy do mieszkania przy ul.(...), bo je zwrócił, przeczą zeznania K. H. wskazującej, że oskarżony oddał tylko jeden komplet kluczy z dwóch przekazanych mu przy zawieraniu umowy najmu.

Świadkowie P. L. (1), jak i H. L. zarówno na etapie postępowania przygotowawczego /na fotografii/ jak i na rozprawie /na żywo/ rozpoznali oskarżonego jako mężczyznę, z którym doszło do zawarcia umowy najmu mieszkania, nie mieli co do rozpoznania żadnych wątpliwości. Jest znamiennym i nie może być dziełem przypadku, że od razu wskazując w postępowaniu przygotowawczym wizerunek oskarżonego świadkowie „trafili” akurat na oskarżonego, czyli na osobę, która wcześniej wynajmowała mieszkanie i dysponowała kluczami do tego lokalu.

Materiałem dowodowym, który podważa wyjaśnienia oskarżonego jest też opinia grafologiczna, której wnioski są jednoznaczne i wskazują na Ł. C., jako tego, który podpisał się cudzym nazwiskiem na umowie najmu oraz oświadczeniu o pobraniu zaliczki na poczet kaucji.

Wszystkie powyższe dowody, pominięte przez apelującego, zostały uwzględnione w toku rozumowania sądu pierwszej instancji i logicznie rozważone, stąd też stawiany w środku odwoławczym zarzut naruszenia art. 7 kpk jest całkowicie bezzasadny.

Dodać w tym miejscu należy, że w umowie najmu zawartej z L. wpisany został jako numer rachunku, na który należy wpłacać czynsz, numer rachunku M. H. (1), znany właśnie oskarżonemu z racji zawarcia przez niego wcześniej umowy najmu z właścicielem mieszkania.

Świadkowie M. H. i P. L. zaprzeczyli stanowczo twierdzeniom oskarżonego, że wcześniej się znali.

Z naprowadzonych względów sąd pierwszej instancji był uprawniony do odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego negującego swoje sprawstwo i do czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o pozostały materiał dowodowy.

Prawidłowe zastosowanie art. 7 kpk doprowadziło sąd pierwszej instancji do ustaleń niewątpliwych, zatem brak było podstaw do stosowania w niniejszej sprawie zasady in dubio pro reo. Stawianie zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk wymaga wykazania, że sąd orzekający w sprawie rzeczywiście żywił wątpliwości o takim charakterze i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, nie wystarczy zaś prezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów (por. postanowienie SN z dnia 7 września 2004 r., II KK 88/04, R- OSNKW 2004 poz. 1507).

O zaistnieniu wątpliwości nie dających się usunąć, a więc takich, których dotyczy regulacja art. 5 § 2 kpk, można mówić tylko wówczas, gdy po przeprowadzeniu dowodów i wyczerpaniu w tym zakresie wszystkich możliwości, a nadto po dokonaniu ich prawidłowej oceny, nie da się w sposób pełny i jednoznaczny odtworzyć rzeczywistego przebiegu zdarzenia, a nie wówczas, gdy wprawdzie istnieją rozbieżne dowody, ale ich weryfikacja oparta o dyrektywy z art. 7 kpk pozwala na odrzucenie niektórych z nich i ustalenie tą drogą wszystkich istotnych faktów świadczących o winie.

Stwierdzenie istnienia nie dających się usunąć wątpliwości w oparciu o subiektywne oceny i przekonania nie stwarza stanu, o jakim mowa w art. 5 § 2 kpk, gdyż stan taki jest kategorią obiektywną w tym znaczeniu, że zależy od rezultatów analizy przeprowadzonej zgodnie z zasadami logiki, praw nauki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji, stanowiące efekt trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, pozostają pod ustawową ochroną i nie mogą być skutecznie kwestionowane.

Sąd pierwszej instancji dokonał też poprawnej oceny prawnej zachowania przypisanego oskarżonemu.

Kara wymierzona Ł. C. nie razi nadmierną surowością.

Uwzględnia ona w sposób prawidłowy stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa oraz stopień winy sprawcy. Jest adekwatna do wagi czynu, okoliczności jego popełnienia /oskarżony działał w sposób zaplanowany, ze z góry podjętym zamiarem/, a także sylwetkę sprawcy /oskarżony jest osobą wielokrotnie karaną za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym za oszustwa, przedmiotowego czynu dopuścił się w warunkach recydywy/.

Przy tak istotnych okolicznościach obciążających i braku okoliczności łagodzących kara jednostkowa 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności zasługuje na pełną akceptację.

Kara łączna ukształtowana w oparciu o korzystną dla oskarżonego zasadę asperacji także nie razi nadmierną surowością.

Charakter kary wynika natomiast z niemożności przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec niepoprawnego, łatwo naruszającego porządek prawny i nie poddającego się resocjalizacji w toku wykonywania kar o charakterze nieizolacyjnym oskarżonego.

Wymierzenie kary grzywny było uzasadnione z uwagi na działanie oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podobnie jak zobowiązanie do naprawienia szkody, która do chwili obecnej pozostaje niewyrównaną.

Z naprowadzonych względów Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do jakiegokolwiek ingerencji w treść zapadłego wyroku orzeczenie to utrzymał w mocy, co skutkowało obciążeniem oskarżonego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.